Manifestowanie Obecności żyjącego Boga

Duchowo budująca cegiełka nr 173

„Ogarniasz mnie z tyłu i z przodu, i kładziesz na mnie rękę swoją”. (Psalm 139, 5-6)

Ilu z was wie, że istnieje różnica między zjawieniem się Chrystusa i przyjściem Chrystusa? Są to dwa różne słowa. **Obecnie jest zjawienie się, przyjście nastąpi wkrótce.** On zjawia się pomiędzy nami, czyni te same sprawy, które On kiedyś czynił w Swoim kościele. Obecnie jesteś częścią tego kościoła i z łaski wierzysz (Efez. 2, 8-9). Ja jestem członkiem tego kościoła (Efez. 4, 4-6).

Moja usługa odróżnia się jednak od usługi pastora czy nauczyciela. Ja nim nie jestem. I jeśli powiem coś niewłaściwie, bracia, wybaczcie mi. Nie chciałem tego tak powiedzieć. **Lecz to jest moją usługą – ogłosić Go, że On jest tutaj.** [1]

Mojżesz jako przedobraz **przychodził z Obecności Bożej ze Słowem Bożym dla tego wieku**… Zważajcie, jesteśmy teraz w 2. Mojż. 19, 20-21. **Mojżesz przychodzi z Obecności Bożej; on był w Słowie. Słowo zostało napisane, a on był w Obecności Bożej ze Słowem, on miał Słowo dla tamtego wieku. Jest Słowo dla każdego wieku. A gdy Mojżesz wychodził, jego twarz lśniła** (2. Mojż. 34, 34-35; 2. Korynt. 3, 12-16). **To Słowo było w nim, gotowe do zamanifestowania się; było podane ludziom.**

To był po prostu zakon; człowiek musiał chodzić i zważać na zakon, bo on mówił: „Nie będziesz cudzołożył. Nie będziesz kradł. Nie będziesz kłamał. Nie będziesz czynił tego, tamtego i lub czegoś innego” (2. Mojż. 20, 1-17). Człowiek musiał zważać na to.

Lecz **to jest Duch, który przychodzi na obiecane Słowo dla tego wieku i ujawnia i manifestuje – nie dwie tablice kamienne, lecz Obecność żyjącego Boga:** nie jakąś mistyczną myśl, którą ktoś wymyślił, albo jakąś sztuczkę Houdiniego, lecz **obietnicę Bożą, objawioną i zamanifestowaną wprost przed nami**. Za jaką zasłoną będzie to ukryte?

„I stanie się w ostatecznych dniach, mówi Bóg…” (Zach. 14, 6-7). Widzicie, tutaj to macie. Światłość nad Słowem… Jak światło słońca **zmienia nasienie z chwały w chwałę** (2. Kor. 3, 17-18) tak **my również stajemy się bardziej podobni do Niego, kiedy żyjemy w Jego Obecności,** podobni do Niego, będąc przemienieni na Jego błogosławione podobieństwo, kiedy chodzimy z Nim (Rzym. 8, 28-29). [2]

I dopóki nie wejdziesz za tą borsuczą skórę… (2. Mojż. 36, 19). **Dopiero gdy wyjdziesz z twojej starej skóry, z twoich starych myśli, z twoich starych wierzeń, i wejdziesz do Obecności Bożej, wtedy Słowo staje**

się żyjącą rzeczywistością dla ciebie; wtedy jesteś obudzony na Chwałę Shekinah; **wtedy ta Biblia staje się nową Księgą,** wtedy Jezus Chrystus jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki. **Ty żyjesz w Jego Obecności,** spożywasz chleb pokładny, który jest przeznaczony w tym czasie tylko dla wierzących, tylko dla kapłanów (3. Mojż. 24, 5-9). „A my jesteśmy kapłanami – królewskim kapłaństwem, narodem świętym, szczególnym ludem, oddającym duchowe ofiary Bogu" (1. Piotra 2, 9-10). Lecz **musisz wejść do środka aż za zasłonę, abyś zobaczył odsłoniętego Boga. A Bóg jest odsłonięty; jest to Jego Słowo zamanifestowane.** [3]

Otóż, kiedy przyszedł Mojżesz, on nie mógł przyjąć poselstwa Noego. Ani Noe nie mógł przyjąć poselstwa Mojżesza. Ani Jozue nie mógł przyjąć żadnego z tych poselstw. Izajasz nie mógł przyjąć innego poselstwa. **Każde poselstwo jest dla tego wieku.** A w tym wieku, w którym obecnie żyjemy, kiedy to Słowo jest wykładane, Bóg wypowiada to Słowo i **czyni Słowo na ten wiek żyjącym,** podając wykład do Niego. To jest Bóg manifestujący się w Chrystusie, **ponieważ Chrystus jest Słowem. A kiedy Słowo jest zamanifestowane, wtedy jest to Chrystus w każdym wieku.**

Zobaczmy, co Słowo mówi dzisiaj – kim jest Jezus Chrystus. On jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki (Hebr. 13, 8). I jedynym sposobem, **jak dowiemy się, kim On jest dzisiaj, jest stwierdzić, kim On był wczoraj.** Wtedy zobaczycie, kim On jest.

Zauważcie, Słowo, które jest przeznaczone dla każdego wieku – kiedy to Słowo zostało zamanifestowane, jest to Chrystus w tym wieku (Kol. 1, 26-28). **Dokładnie tak było w każdym z ubiegłych wieków.** [4]

Jego Obecność w indywidualnym człowieku wraz z osobistym potwierdzeniem Jego Samego, wyrażającego Siebie – to żyjące Słowo, które jest obiecane na ten czas, wyraża się poprzez ciebie, potwierdzając wielkie objawienie Boga. Patrzcie, dzieje się to tylko w indywidualnym człowieku, nigdy w grupie; w indywidualnym człowieku, nie w grupie. **Jego identyfikacja jest w indywidualnym człowieku.** Czy to pojmujecie? Nie w metodystach, nie w baptystach, nie w prezbiterianach, nie w luteranach, nie w zielonoświątkowcach, lecz w indywidualnym człowieku. „Ja jednego zabiorę, a drugiego zostawię. Ja ich oddzielę". To się zgadza. „Dwaj będą na polu; Ja jednego zabiorę a drugiego zostawię. Dwaj będą na łożu i Ja jednego zabiorę, a drugiego zostawię" (Łukasz 17, 34-36).

To nie jest jakaś grupa. Jest to osobiste potwierdzenie **brzemiennego dziecka Bożego, napełnionego Duchem Świętym, tak wydanego Bogu, że nie troszczy się o nic innego,** a Duch Święty żyje Swoim Życiem, pulsuje przez niego, pokazując osobiste potwierdzenie Samego Słowa, wyrażającego Siebie ludziom i temu światu. [5]

Słowo staje się żywym w naszym własnym ciele – to pokazuje Obecność Bożą. [6] Chrystus żyje, ja nie żyję. Już nie ja żyję, to Chrystus

żyje we mnie. Nie ty żyjesz, lecz Chrystus żyje w tobie (Gal. 2, 19-21), bo Jego żyjące Słowo żyje w tobie… [7]

Bóg wybrał w dniach wyjścia, On wywołał grupę, a z tej grupy… Pragnę, abyście coś zauważyli. On miał tylko dwóch, którzy doszli do obiecanego kraju. Kogo On obrał, aby ich wyprowadził z Egiptu? Polityków? Organizację? **On obrał proroka z nadprzyrodzonym znakiem Słupa Ognia, aby ludzie nie mylili się** (4. Mojż. 14, 13-14; 2. Mojż. 14, 19-25). To, co powiedział prorok, było Prawdą. Bóg przyszedł w postaci Słupa Ognia i potwierdził Samego Siebie, pokazał Swoje Słowo. Czy to prawda?

Dlatego On sprawił Swoje pierwsze wyjście. Jego drugie wyjście… **Bóg zawsze działa w trzech, On jest doskonały w trzech.** Są to zawsze **trójki** i **siódemki**. Siódemka to kompletność, **trójka jest Jego doskonałością.** Pierwsze, Drugie i Trzecie Pociągnięcie i ach, wszystko, po prostu wszystko. Rozumiecie? Usprawiedliwienie, poświęcenie, chrzest Duchem Świętym; Ojciec, Syn, i Duch Święty, wszystko. Rozumiecie?

Zauważcie, co On uczynił **w pierwszym wyjściu**. On posłał proroka, namaszczonego przez Słup Ognia i On wywołał ludzi. To było Jego pierwsze wyjście. I kiedy upłynął czas dla Izraela, **On posłał znowu Boga-Proroka w Słupie Ognia.** Jan Chrzciciel widział Go zstępującego z Niebios w postaci gołębicy (Jan 1, 32-34). I On (nasz Pan Jezus Chrystus) powiedział: „Ja przychodzę od Boga i powracam do Boga" (Jan 16, 28-30). **To było drugie wyjście** – On przyprowadził namaszczonego Proroka, a był to **Jego Syn, Bóg-Prorok.** Mojżesz powiedział, że On będzie Prorokiem (5. Mojż. 18, 15-18) i miał Słup Ognia i czynił znaki i cuda, i ten sam Prorok powiedział: „Ktokolwiek wierzy we Mnie, sprawy, które Ja czynię i on czynić będzie" (Jan 14, 12-13).

A teraz On obiecał to samo w tym wyjściu w ostatecznych dniach i On nie może tego zmienić. I dzięki naukowemu dowodowi, dzięki świadectwu Ducha Świętego, dzięki dziełom Ducha Świętego widzimy to dzisiaj – ten wspaniały Słup Ognia działający pomiędzy nami. A znaki i cuda zmartwychwstania Jezusa Chrystusa wywołują ludzi z **denominacji do Obecności Jezusa Chrystusa – idą do kraju, by żyć.**

Pierwsze wyjście – co On uczynił? **On wyprowadził ich z naturalnego kraju do naturalnego kraju** (2. Mojż. 12, 37). **Drugie wyjście – On wyprowadził ich z duchowego stanu do duchowego chrztu Duchem Świętym** (Dz. Ap. 2, 1-4). **Obecnie On wyprowadza ich z duchowego chrztu Duchem Świętym, prosto do wiecznego kraju tysiącletniego królestwa i do wspaniałego „potem". Ten sam Słup Ognia przez ten sam namaszczony system, ten sam Bóg, czyniący te same sprawy.**

Wejdźcie do komnaty proroka (piramida Cheopsa) **i obserwujcie tych siedem stopni. Gdzie stał strażnik, którego zadaniem było przyprowadzić przybysza do króla?** Na górnym końcu tych schodów. On był na tym siódmym stopniu. To pokazuje nam, że powinniśmy przyjść

znowu z tym samym Duchem, który odpoczywał na Janie (Chrzcicielu). **On przedstawił Mesjasza;** on był większym od wszystkich proroków; on Go przedstawił (Mat. 11, 7-11).

A my musimy znowu przyjść do pewnego miejsca, do czegoś, co przedstawi nam Mesjasza. I jak będą to wiedzieć ludzie, którzy Mu wierzą, **jeżeli nie będą ustawicznie w Słowie, by wiedzieć, czym On jest.** Daniel powiedział, że mądrzy będą to wiedzieć, lecz głupi, ci niemądrzy nie będą tego wiedzieć (Daniel 12, 9-10). Oni będą znać swego Boga.

Więc On powiedział, że zjawi się w tych ostatecznych dniach, **by przyprowadzić ludzi z powrotem do Słowa, żeby Oblubienica poznała Swego Męża, poznała Swego małżonka – objawione Słowo.** Dlatego to musi się stać. Nie było to w reformatorach; nie było to w Luthrze, Wesley'u, w zielonoświątkowcach i w innych; Pismo Święte mówi, że to nie było. Lecz to przyjdzie; **jest to Jego obietnica na ten wiek.**

My żyjemy w tym wieku, kiedy Jego przyjście będzie aktualne. Ona musi być zidentyfikowana z Nim. **Każda niewiasta musi być zidentyfikowana z jej małżonkiem, bo tych dwoje są jedno. Tak samo Oblubienica Chrystusa musi być zidentyfikowana z Nim, bo ci dwaj są Jedno, a On jest Słowem,** nie denominacją; jest Słowem. My mamy być dziećmi Światłości (Jan 12, 36), a ta Światłość jest Słowem, które stało się Światłością na ten wiek. Jak poznamy Światłość? Jedynie, że Ona wychodzi ze Słowa. W porządku. **Słowo stało się Światłością tego wieku, jeżeli Ją widzicie;** Biblia tak mówi. [9]

Było to trzeciego dnia po Jego zmartwychwstaniu, kiedy prawdziwa manifestacja Chrystusa została oznajmiona – na końcu trzeciego dnia.

Nie pierwszego dnia; była to martwa forma. Drugiego dnia było to ciągle martwe – Luther, Wesley. Na początku trzeciego dnia zaczęła się rozchodzić wieść. Nic nie działo się pierwszego dnia (Luther, nic nie działo się drugiego dnia, ale trzeciego dnia **(okres czasu Ducha Świętego), zaczęła się rozchodzić wieść, że On jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki. Lecz na końcu trzeciego dnia On dał się ludziom poznać. Przyszedł wprost między nich, przyszedł pomiędzy Swój lud i rzekł: „Popatrzcie się na Mnie; Ja jestem tym Samym"** (Łukasz 24, 13-32).

Te martwe formy były kontynuowane, aż doszli do zielonoświątkowców. Wtedy zaczęły rozchodzić się wieści, że to jest On. **Obecnie, w tych ostatecznych dniach On jest tutaj bezpośrednio z nami, działając wprost wśród nas.**

Na końcu trzeciego dnia On zjawił się i pokazał im wszystkim Swój znak zmartwychwstania – że On żyje i jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki. Żyjące owoce Jego Obecności… **Żyjące owoce Jego Obecności były zamanifestowane pod koniec tego dnia, kiedy On pojawił się przed nimi wszystkimi – przed Swoim Kościołem** (Łukasz 24, 36-46). Amen.

Dlaczego? Oni wszyscy zebrali się razem. O tak. Amen. **Na końcu trzeciego dnia…**

Czy to pojmujecie? Amen. Bo Bóg powiedział. „Ja przywrócę, mówi Pan" (Joel 2, 23-27). Jak On Je przywróci? Przez czterech posłańców śmierci zostało uśmiercone; **potem czterej posłańcy Życia przywracali Je** (Joel 1, 1-4). Kto był pierwszym? Martin Luther, **usprawiedliwienie.** Kto był drugim? John Wesley – **poświęcenie.** Kto był trzecim? Zielonoświątkowcy z **przywróceniem darów**, Duch Święty, **chrzest Duchem Świętym. Co było czwartym? Słowo. Co? Słowo.**

Czwarta Światłość ma przyjść i przyniesie te same znaki. Zważajcie. Usprawiedliwienie przywróciło miąższ. Poświęcenie przywróciło korę – naukę o świątobliwości. Kto przywrócił liście? Zielonoświątkowcy. Co to jest? **Zielonoświątkowcy – liście – klaszczą w swoje dłonie, cieszą się i radują. Zielonoświątkowcy.** Co? **Czwartym było Samo Słowo. To Słowo stało się ciałem – owoce udowadniające zmartwychwstanie** – znak, że Chrystus ostatecznie, potem, gdy przyszło usprawiedliwienie, potem przyszło poświęcenie, potem chrzest Duchem Świętym, organizacje wymarły, **Chrystus stał się centrum, podobnie jak wierzchołek na piramidzie.**

Pierwsza linia – usprawiedliwienie, potem poświęcenie, chrzest Duchem Świętym; **potem przychodzi Wierzchołek**. Co to jest? Ta grupa Ducha Świętego była polerowana, żeby mogła mieć tą samą usługę, jaką On miał, kiedy odchodził; **aby kiedy On przyjdzie z powrotem, zabrał ich w Zachwyceniu, gdzie będą usprawiedliwieni, poświęceni i ci, którzy mają chrzest Duchem Świętym. Ta piramida będzie stać znowu. Dom Boży będzie żył znowu.** Drzewo Życia rośnie znowu. [10]

Pamiętajcie zatem, że Chrystus wstał z martwych i jest wśród nas. I przyjmijcie to do waszego umysłu, Chrystus wstał z martwych i jest wśród nas.

Otóż, widzieliśmy wszelkiego rodzaju wielkie działania, krzyczenie i uwielbianie Boga; wszystko fajne. Mówiliśmy językami i prorokowaliśmy, i wszystko inne. Widzieliśmy to wszystko. To jest świetne. To zawsze towarzyszy Temu. **Lecz pamiętajcie, ostatnią rzeczą w Jego Boskiej Obecności jest Samo Słowo. On jest Słowem. Głowa, Słowo – On przychodzi do Ciała.** Rozumiecie?

A potem to Słowo w liście do Hebrajczyków 4. rozdział (wersety 12-13), mówi: *„Słowo Boże jest skuteczne, ostrzejsze niż obosieczny miecz, zdolne osądzić zamiary i myśli serca"*. Otóż, weźcie to miejsce Pisma i śledźcie je od początków proroków, potem w czasach Jezusa Chrystusa i zobaczymy, czy to nie jest ta sama rzecz, to samo – że On jest poznany jako Mesjasz.

Otóż, nie jest tak, że jakiś człowiek tutaj jest Mesjaszem. **Jest to Duch Święty, który jest Mesjaszem. Chrystus i Duch Święty jest tą samą Istotą,** więc On jest tutaj teraz działając po prostu w ciele, ***przygotowując***

Ciało, aby było gotowe na łaskę ku Zachwyceniu. Wierzcie temu, przyjaciele. [11]

Gdybyśmy sobie tylko mogli uświadomić, że **On zjawia się nam w tych nabożeństwach w jednym celu, mianowicie by spełnić nasze pragnienia, które zanosimy do Niego. Lecz musimy rozpoznać Jego Obecność. A zatem, jak rozpoznajecie Jego Obecność? Jest to wtedy, kiedy obiecane Słowo na ten wiek zostaje zamanifestowane, nie Słowo obiecane na wiek Mojżesza, czy dla jakiegoś innego wieku, lecz obietnica Słowa na ten wiek** (Łukasz 17, 28-37; Objaw. 10, 1-1). [12]

Ja na pewno odnoszę się z poszanowaniem do luteranów za ich stanowisko w ich czasach, do metodystów za poświęcenie w ich czasie, i do zielonoświątkowców za ich stanowisko w ich czasie; **lecz my żyjemy w innym czasie.** Żyjemy w czasie, kiedy było źdźbło, kłos, łuska, niemal jak pszenica, lecz pszenica jest wewnątrz łuski. **Ta łuska po prostu wspierała pszenicę, osłaniała ją, aby jej nie spaliło gorące słońce. A obecnie denominacja, łuska, odsuwa się od ziarna, żeby Ono mogło leżeć w Obecności Syna i dojrzeć.**

Nie powstaną już więcej żadne organizacje. To jest koniec wszystkiego. Gdy rozpoczęło się kolejne poselstwo, zawsze po około trzech latach ludzie je zorganizowali. Nasze poselstwo rozchodzi się już niemal dwadzieścia lat, a nie powstała z niego organizacja. Nie może. **Jesteśmy w czasie pszenicy, w czasie żniwa.** Słyszę, jak nadjeżdża wielki kombajn. Odejdziemy pewnego dnia do domu. Racja. „On jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki”. [13]

Ja wierzę, że mamy Prawdę. Jestem zadowolony z tego. Wierzę też, że pszenica jest absolutnie – łuska oddziela się od niej. **Lecz pszenica musi leżeć w obecności słońca, aby dojrzała. I dlatego właśnie jesteśmy tutaj, przyjaciele. Pozostańcie w Obecności Syna, aż nasza mała grupa ludzi tutaj dojrzeje dla Chrystusa w takiej mierze, że stanie się chlebem na Jego stole.** To właśnie pragnę czynić. [14]

Bibliografia:
[1] „Od tego czasu” 62-0713 ak. E-102
[2] „Odsłonięcie Boga” 64-0614M ak. 129-136, 312
[3] „Zidentyfikowany Chrystus wszystkich wieków” 64-0617 ak. 42
[4] „Chrystus rozpoznany jako ten sam” 64-0415 ak. E-38, E-50-51
[5] „Chrystus jest objawioną tajemnicą Boga” 63-0728 str. 70
[6] „Nasienie sprzeczności” 65-0118 ak. 126
[7] „Pieczęć Wielkanocna” 65-0410 str. 39
[8] „Trzecie wyjście” 63-0630M str. 40-45
[9] „Święto trąb” 64-0719M str. 17-18
[10] „Odrestaurowanie Drzewa Oblubienicy” 62-0422 str. 73-76
[11] „Jahwe Jireh, cz. 1” 64-0402 ak. 193-196
[12] „Nierozpoznana Obecność Boża” 64-0618 ak. 76
[13] „Czy Bóg zmienia Swój pogląd?” 65-0427 ak. 213-214
[14] „Człowiek uciekający z Obecności Pana” 65-0217 ak. 38